

Weekend, Milion

Jesteś kobietą dla której warto żyć,
Dla której warto oddać myśli swoje.
Już znam Twe imię,
I nie chcę świętym być.
Z ręką na sercu- Zależy mi na Tobie.
Może nigdy nie zakocham się..
Może już nie będę tęsknił tak.
Czas umyka, a ja wstydzę się,
Wyznać Tobie czego skrycie pragnę ja.

Milion pocałunków chciałbym mieć od Ciebie,
Pragnę ofiarować Tobie nieba łyk,
Daj mi jedną chwilę
Daj mi cząstkę siebie,
Tyle mi wystarczy by móc żyć.

Jesteś kobietą o której warto śnić,
O której warto rozmyślać wieczorami.
Już wiem gdzie mieszkasz,
I stanę u Twych drzwi.
Dotknę Twych ust,
Otulę ramionami..

Milion pocałunków chciałbym mieć od Ciebie,
Pragnę ofiarować Tobie nieba łyk,
Daj mi jedną chwilę
Daj mi cząstkę siebie,
Tyle mi wystarczy by móc żyć.

Milion pocałunków chciałbym mieć od Ciebie,
Pragnę ofiarować Tobie nieba łyk,
Daj mi jedną chwilę
Daj mi cząstkę siebie,
Tyle mi wystarczy by móc żyć.